

Goniec Śląski

(Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt)

PRZEDPŁATA:

400.— mk. na miesiąc u agentów
400.— mk. na miesiąc na pocztę

Nie damy ziemi, skąd nasz ród!

Adres redakcji i administracji: Katowice, Warszawska (Trybunałowa) 58.

Adres naszej filii: Bytom, ulica Gliwicka (Hotel Lomnitz).

REKLAMY: 75 m. za wiersz mm.

OGŁOSZENIA: 15 m. za wiersz mm.

Za nieścisłość podanych przez telefon ogłoszeń
nie bierzemy żadnej odpowiedzialności.

Telefon: Katowice 1330 — Bytom 27.

Kondolencja Ojca św.

Rzym, 18. 12. (Pat.) Od kardynała sekretarza stanu nadszedł następujący telegram kondolencyjny na ręce J. E. nuncjusza apostolskiego arcybiskupa Lauri, który zakomunikował go Ministrowi Spraw Zagranicznych. Ojciec św. żywo dotknięty zabójstwem Prezydenta Narutowicza, które pograżyło w smutku szlachetny naród polski, tak potrzebujący pokoju i owocnej pracy, zanoszą modły o spokój wieczysty zmarłego i o specjalną opiekę Boską, która połączy umysły duchem miłosierdzia i miłości chrześcijańskiej.

Śląsk wobec pogrzebu Narutowicza.

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE SEJMU ŚLASK.

O godz. 12-tej w południe odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Sejmu Śląskiego celem samantestowania żałoby z powodu zgonu Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza. Posiedzenie będzie krótkie. Następnie o godz. 3-ciej odbędzie się zwyczajne posiedzenie Sejmu Śląskiego z bardzo obszernym porządkiem dziennym. Między innymi wejdą pod obrady następujące sprawy: Kwestja mieszkaniowa, sprawy ubezpieczeń społecznych, wniosek Rządu o udzielenie 10 milionów marek subwencji na administrację kościelną, wniosek Rządu w sprawie udzielenia gminom miejskim i wiejskim zaliczek bezprocentowych, wniosek komisji szkolnej w sprawie budowy szkoły w Istebnej, oraz sprawozdanie Komisji Regulaminowej. Niewykluczone są pewne zmiany w porządku dziennym ze względu na olbrzymi materiał obrad jutrzejszych.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE W KATOWICACH.

Katowice, 18. 12. (A. W.) Jutro rano (wtorek) Ks. Administrator Apostolski Hlond odprawi w kościele N. M. Panny w Katowicach nabożeństwo żałobne za duszę śp. Prezydenta Narutowicza, w którym wezmą udział władze i posłowie sejmowi.

KONDOLENCJE.

Katowice, 18. 12. (A. W.) Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zgonie Prezydenta konsul francuski złożył osobiście kondolencje na ręce wicewojewody Żurawskiego. Konsul niemiecki przysłał nadsyłając swego zastępcę, z wyrazami współczucia.

DELEGACJA SEJMU ŚLASK. NA POGRZEBIE.

Katowice, 18. 12. (A. W.) Z ramienia Sejmu Śląskiego wyjedzie do Warszawy na pogrzeb śp. Prezydenta Narutowicza delegacja, składająca się z Marszałka i wicemarszałków. — Na uroczystościach pogrzebowych będą również przedstawiciele śląskich Władz autonomicznych z p. wicewojewodą Żurawskim na czele.

Jutro wybór nowego Prezydenta

Warszawa, 18. 12. (Pat.) Kancelaria sejmowa wysłowała do posłów Sejmu i Senatu teleg. treści następującej: Na mocy art. 41 z dnia 17. marca 21 r. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zwołuję Zgromadzenie na dzień 20. grudnia b. r. na godzinie 12. w południe do sali obrad Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.

Podp.: Rataj, Marszałek Sejmu.

Rozbrojenie społeczeństwa.

Zarządzenia Rady ministrów. — Nie wolno posiadać broni. — Narady nad ustaleniem kandydatury na Prezydenta. — Żydzi nazywają powstanie włości polskiej demagogią.

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Gonca Śląskiego”).

Warszawa, 19. grudnia. Poniedziałek minął w Stolicy i w całym państwie w zupełnym spokoju.

W poniedziałek wieczorem prezes gabinetu generał Sikorski przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że zadaniem jego rządu będzie rozbrojenie społeczeństwa, zarówno w sensie materialnym jak i moralnym. Wydał przeto rozporządzenie, aby odebrano broń wszystkim stowarzyszeniom społecznym, które broń posiadają. Wydał również rozporządzenie, aby odbierano nawet broń, znajdującą się w posiadaniu osób prywatnych.

Co do rozbrojenia moralnego generał Sikorski nawoływał prasę, aby zaniechała rzucania wzajemnych inwektyw, wzajemnego obwiniania się i doprowadzila do uspokojenia umysłów.

W sprawie rewizji zarządzanej w biurze Związku ludowo-narodowego, zaznaczył premier, że czynniki, które tej rewizji dokonały, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności.

Dzisiejszy pogrzeb śp. Narutowicza zapowiada się jako wielka manifestacja.

Wciążu poniedziałku trwały w Sej-

Nie chcą kandydować.

Warszawa, 18. 12. (A. W.) Dziś w kulisach rozeszła się po południu wiadomość, że poseł Zamojski nadesłał do klubów prawicowych telegram, że pod żadnym warunkiem nie pozwoli na wysunięcie swojej kandydatury w obecnym czasie i w obecnych warunkach.

Warszawa, 18. 12. (A. W.) Marszałek Sejmu Rataj oświadczył, że nie będzie kandydował na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zaprzeczenie.

Warszawa, 18. 12. (Pat.) Wiadomość zamieszczona w poniedziałkowej prasie warszawskiej o zawieszeniu w czynnościach dowódców okręgów korpusowych generałów Latinka w Przemyślu, Czikiela w Krakowie i Raszewskiego w Poznaniu, jest nieprawdziwa.

Otwarcie Sejmiku Śląskiego.

Opole, 18. 12. (Pat.) Dzisiaj w południe odbyło się w gmachu regencji otwarcie pierwszego górnośląskiego sejmiku prowincjonalnego. Otwarcia dokonał w charakterze komisarza państwowego nadprezydent Bitta. Następnie miał obiad przewodniczący Sejmiku, długoletni starosta sędziwy i zasłużony około sprawy polskiej ks. Proboszcz Wajda z Kielczy. Jednakże widocznie z obawy dalszego terroru co do jego osoby, którego mógłby się spodziewać gdyby przyjął przewodnictwo, zrezygnował z przewodniczenia. Wobec tego przewodnictwo objął drugi starszy wiekiem poseł niemieckiej partii ludowej, tajny wyższy radca pocztowy Feuersänger, który w przeciwieństwie do spokojnego przemówienia nadprezydenta Bitty oświadczył co następuje: Przyjmując przewodnictwo jako prezydent starszeństwa muszę dać wyraz ubolewaniu iż nie mogliśmy tutaj znaleźć się jako przedstawiciele całego zjednoczonego Górnego Śląska. Jestem przekonany, iż nie można wydrzeć niczego takiemu krajowi, który wierzy w swoją przyszłość. Cel, którego obecnie osiagnąć nie możemy, na-

nie narady kuluarowe i dwukrotne narady przedstawicieli grup centrowo-lewicowych, które jednakże nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Klub ludowców wysuwa kandydaturę Witosą, który jej jednak nie przyjmie. Wyzwolenie wymienia kandydaturę generała Rydza-Smigłego. Na konferencji centrowo-lewicowej rozpatrywano dwie kandydatury: Stanisława Wojciechowskiego i gen. Wład. Sikorskiego, jednak obie kandydatury nie znalazły pełnego uznania. Nie jest wykluczonem, że w ciągu wtorku wypłynię jeszcze trzecia kandydatura, która skupi większość głosów polskich. W niektórych kołach wymieniają jeszcze kandydaturę gener. Sosnkowskiego.

Żydzi ogłosili w poniedziałek szereg rezolucyj, z których najbardziej charakterystyczną jest rezolucja nazywająca zagadnienie większości rdzennie polskiej hasłem demagogicznym.

(„Gazeta Rob.”, która groziła zbrojnym wystąpieniem mas robotniczych, winna, zadość czyniąc wezwaniu rządu, przyczynić się do rozbrojenia i wskazać ewent. znane jej kryjówki broni. — Red.)

pewno kiedyś osiągniemy, jeżeli wiernie stać będziemy do państwa. Następnie posiedzenie odroczone.

Bajka o pożyczce amerykańskiej

Bajka o pożyczce amerykańskiej.

Paryż, 18. 12. (Pat.) „Journal de Debats” ogłasza telegram z Waszyngtonu, w którym donosi, iż widocznie pospieszono się z nadto z twierdzeniem iż myśl wzięcia się Ameryki do kwestji odszkodowań przybrała już dzisiaj zdecydowany charakter i że urzędziwistnie tego zamiaru ma być już tylko kwestją najbliższych dni. Dotychczas nie nastąpił żaden krok oficjalny rządu amerykańskiego w tej sprawie. W kołach rządowych oświadczają, iż o naradach, o jakich donoszono nie ma wiadomości, jakoteż iż nieprawdą jest, że w Londynie pomiędzy ambasaderem amerykańskim Harveyem i Poincarem odbyły się rokowania w sprawie planu amerykańskiego.

Londyn, 18. 12. (Pat.) Na ostatniej konferencji prasowej, która odbyła się w sobotę w departamencie stanu, oświadczył amerykański przedstawiciel rządowy, iż wszystkie te liczne pogłoski jakoby Stany Zjednoczone miały przedsięwziąć w najbliższym czasie akcję na rzecz Niemiec, są nieprawdziwe.

Zamach na ministra bułgarskiego

Berlin, 17. 12. (Pat.) Donoszą z Sofji: W czasie, gdy minister spraw wewnętrznych Daskalow opuszczał wczoraj wieczorem Sobranie i wsiadał do autobusu nieznaną sprawcą rzucały dwie bomby. Minister nie poniósł szwanku, jak również i nikt z otoczenia. Złoczeńca zbiegł.

KURS MARKI POLSKIEJ, NIEMIECKIEJ I DOLARA.

Warszawa, 18. 12. Marka niemiecka 3.00. Dolar U. S. A. 18.010.

Berlin, 18. 12. (Pat.) Marka polska 34. Dolar U. S. A. 6.325.

Szakale.

Zamordowanie prezydenta Narutowicza z natury rzeczy wywołało pewne zamieszanie w kraju. Wypadek to bowiem niesłychany w naszej historii i niewiadomo jakie będą jego skutki polityczne. Komentarze zbrodni i ohydne wysiłki wane jej do celów agitacyjnych, jak to czyni lewica, może spowodować krajowi nieodwracalne szkody.

Cała prasa, wszystkie grupy polityczne potępiły zbrodnię morderstwa politycznego, popełnioną przez człowieka egzaltowanego. Co do tej części oceny wypadku samego całe społeczeństwo polskie jest zgodne. Poza tym jednakże prasa i partje lewicowe odpowiedzialność za zbrodnię rzucają na grupy i prasę narodową i wszczęły wobec niedostępnego zwłok ofiary zbrodni wściekłą i potworną agitację, która może na kraj spowodować straszną klęskę. Lewica czyni to z całą świadomością, chociaż dobrze wie, że za czyn jednego człowieka, w dodatku egzaltowanego i impulsywnego, nie może odpowiadać żadna partja, żadna prasa. Zresztą morderca Narutowicza Elegjusz Niewiadomski nie należał do żadnej partji złączonych w Bloku Narodowym czyli zw. Chrześc. Z. Jedności Narodowej.

Wściekła ta agitacja lewicy nad otwartym grobem musi mieć jakiś cel polityczny. Lewicy ciężej o wywołanie w Polsce wojny bratobójczej, która przyniosłaby korzyści Niemcom. Lewicy nie chodzi o byt państwowy, gdyż inaczej nie prowadziłaby tak wstrętnej agitacji, która zagraża krajowi naszemu tylko szkodę przynieść może.

W chwilach naprężonych lewica umiała zwykle wyszukać jakieś zewnętrzne niebezpieczeństwo, straszyc Niemców cały i odwracać uwagę publiczną od właściwych zadań. Obecnie, również w naprężonej chwili, tę rolę lewicy, rolę straszenia narodu, objęli Niemcy. „Oberschl. Kurier” zamieścił długi artykuł o niebezpieczeństwie wojny dla Polski ze strony bolszewickiej. Nie można się strzyść przypuszczenia, że pomiędzy lewicą a Niemcami istnieje co do obecnej kampanji wewnętrznej porozumienie i podział ról i zadań. Ta jedynomyślnie i przyjaźni, jaka się objawiła na Zgromadzeniu Narodowym pomiędzy „polską” lewicą a blokiem mniejszości narodowych, zarysowuje się obecnie jasno i dobitnie.

Jeśli ktoś szuka odpowiedzialnych za zbrodnię morderstwa, to szukać ich należy raczej po stronie lewicy. Wszak ona to przez lata ośnosiła się odpowiedzialnością? partjom politycznym palek, obicia. Wystarczy przeczytać chociaż ostatni rocznik „Polaka” i „Gaz. Rob.”. Oba te pisma wyraźnie i niedwuznacznie nawoływały do gwałtów, do bicia, do palek. Gazety lewicowe wytworzyły atmosferę i grunt, na którym wyrastać mogą zbrodnie i morderstwa z pobudek politycznych. Kto ponosi za nie odpowiedzialność?

Do jakiej perfidji dochodzą bratnie organy „Polaka” (N. P. R.) i „Gaz. Rob.” (P. P. S.) oświadczając ich ataki na partje narodowe i na „Gonca Śl.”. Np. „Gaz. Rob.” (nr. 288) twierdzi, że „Goniec Śl.” wzywał otwarcie do faszystwu i anarchji. Jest to kłamstwo wierutne, takie samo jak dalsze twierdzenie „Gaz. Rob.”, że „Grenzgtg.” wzywała do „złinczowania Biuń zkievicza”. „Gaz. Rob.” tego rodzaju wymysłami robi z Biniszkiewiczą bohaterką w dodatku kłanicką.

któregooby przecież nawet pies nogi nie podniósł w zamiarach „złinczowania“. Natomiast „Gaz. Rob.“ często wzywała do gwałtów, groziła „siłą zbrojną“ swym przeciwnikom partyjnym i nie mało przyczyniła się do wytworzenia atmosfery zbrodni i morderstw.

Nie lepszy jest jej kolega, enperowski „Polak“, to naiwne dziecko polityczne. Czepia się „Gońca Śląskiego“ o to, że w piątkowym numerze doniósł o tem, „iż w Katowicach już w czwartek krążyły pogłoski o zastrzeleniu Narutowicza“. Prawda jest że podaliśmy notatkę o tej pogłosce, oznaczając ją jako plotkę. W czwartek wieczorem bowiem różni ludzie telefonowali do red. „Gońca Śl.“ zapytując się, czy to prawda, że Narutowicza zastrzelono. Redakcja zwróciła się telefonicznie do swego korespondenta w Warszawie i otrzymała informację, że to plotka. Dlatego pojawiła się w piątkowym numerze „Gońca Śl.“ notatka o pogłosce. Na jedno choćlibyśmy prokuratorji zwrócić uwagę. Oto „Polak“ (nr. 287) w związku z zaczepką przeciwko „Gońcowi Śl.“ pisze dosłownie:

„Dziwny to zaiste zbieg okoliczności zgodny zresztą z tem, co tu sobie ósemkowi obywatele szepczą na ucho lub dość głośno o śmierci Prezydenta, a co wręcz przeciwnem jest wynurzeniem teraźniejszym prasy prawicowej. Ale o tem potem.“

Z tych słów „Polaka“ wynika, że „Polak“ wtajemniczony jest w sprawę zamordowania prezydenta, że może sędziemu śledczemu służyć informacjami. Możeby prokuratorja lub sąd zechciał zarządzić przesłuchanie redakcji „Polaka“ może to wyświetli zbrodnię morderstwa politycznego, na czem zresztą wszystkim zależy.

Ala i do policji wojewódzkiej mieliśmy życzenie. Oto prasa niemiecka lży codziennie Polskę, a sądy nie wytaczają jej spraw karnych. Niemiecka prasa zamieszcza kłamstwa z polityki, które wywołują niepokój a sądy nie wkraczają przeciwko tej prasie. W prasie niemieckiej, burzącej wewnątrz Polski ład i porządek, pracują Niemcy, niemający prawa pobytu w Polsce. Redaktorami „Ober-schlesischer Kurier“ są ludzie z Hamburga i Akwizgranu, nie mają przynależności państwowej polskiej, a nasze władze takich szkodników nie wydala. Policja, prokuratorja i sądy miałyby wobec państwa wdziożne zadanie, gdyby się tym bandytyzmem politycznym i dziennikarskim zajęły.

Na Śląsku krąży od blisko tygodnia szereg potwornych pogłosek. Wczorajszy poniedziałek stwierdziliśmy, że plotka o zastrzeleniu Narutowicza, którą podaliśmy w piątkowym nrze „Gońca Śl.“, kursowała w zeszły czwartek w kołach niemieckich! Poza tą plotką kursowały

w Katowicach inne, a mianowicie w piątek, że Daszyński jest zamordowany, w sobotę, że Witos jest zabity, a w Cieszyźnie w sobotę rano, że Witos i Narutowicz są zabici. Musi więc istnieć jakieś źródło, jakaś kuźnia tego rodzaju wieści strasznych, a będących plotkami. Wszak nawet we wczorajszy poniedziałek wstrząsnęła Katowicami plotka, że **generał Haller jest zamordowany**. Przez całe popołudnie aż do późnej nocy publiczność telefonem szturmowała redakcję „Gońca Śląskiego“, żądając wyjaśnienia. Redakcja zasięgnęła od razu telefonem z Warszawy wiadomości i okazało się, że **wieść ta jest nieprawdziwa**. Stwierdziliśmy także, że plotkę o zamordowaniu gen. Hallera rozpowszechniał człowiek należący do „P. O. W.“, a charakterystycznym jest, że bytomska hakatystyczna „Ost. Morgenpost“, mająca w Katowicach filję, wywiesiła w oknie telegram o zamordowaniu gen. Hallera.

Echa polskich wyborów zagranicą.

Strassburg, 11. grudn.

Przed samymi wyborami w prasie francuskiej ukazały się dwa większe artykuły omawiające zbliżające się wybory. Jeden w „Journal des Debats“ a drugi w „L'Humanite“. Pierwszy był wywiadem z p. Andrzejem Moraczewskim a drugi korespondencją z Warszawy. Autor korespondencji opisuje terror rządu polskiego skierowany przeciwko komunistom. Byłego naczelnika państwa porównuje z Mussolinim, który wszelkimi środkami prześladował komunistów. To były jaskółki zwiastujące bliskie wybory. Trzeba przyznać, że prasa zagraniczna okazała mało zainteresowania naszymi wyborami, ale trzeba zarazem pamiętać, że obecnie przeciwną jest wypadkami bieżącymi. Wybory w Ameryce, Anglii, faszizm włoski, konferencja w Lozannie, sprawa odszkodowań i związany z nią kryzys gabinetu niemieckiego, wypadki w Grecji wszystko to uniemożliwiło że tak powiem omówienie naszych wyborów pod każdym względem. Przeglądając pisma francuskie, czeskie i jugosłowiańskie pragnę przedstawić głosy tych pism o naszych wyborach. Pierwsze wieści bardziej szczegółowe o naszych wyborach podały pisma czeskie, naprawdę trzeba podziwiać dobrą obsługę informacyjną pism czeskich.

Obszerniejsze korespondencje lub artykuły zamieściły „Prager Presse“, „Narodni Listy“, „Gazette de Prague“, „La Croix“, „L'Humanite“, „Derniere Nouvelle“ i wreszcie sporo poświęca wyborom polskim autor kroniki politycznej „Revue des deux mondes“.

Prasa jugosłowiańska, o ile mogę są-

dzić z pism, które przeglądam, nawet nie podała wyniku wyborów. „Prager Presse“ zamieściła korespondencję p. Czernego, która w sposób obiektywny opisuje nastrój, jaki panował i wynik o ogólnym zarysie nie posiadała bowiem jeszcze szczegółowych danych. „Narodni Listy“ podały wstępny artykuł pod tytułem „Mniejszości narodowe“. W artykule tym napadają „Narodni Listy“ na rząd polski z powodu bezskutecznej polonizacji. Artykuł ten omawia polskie szkolnictwo na kresach, gdzie według autora szkoły polskie świecą pustkami, a innych szkół rząd polski nie pozwala otwierać.

„L'Humanite“ w korespondencji z Warszawy, którą podpisał niejaki Górski, znów napada na terror rządu polskiego podczas wyborów. Terror autor chce udowodnić przy pomocy cyfr. Píše więc, że rząd polski rozwiązał 19 komitetów wyborczych, wielu agitatorów zaaresztował w czem pomagała rządowi policja P. P. S. i odwrotnie rząd wspierał P. P. S. Autor jednak zachwycę się, że mimo to uzyskano 2 posłów komunistycznych.

„La Croix“ zamieścił tylko obszerny komunikat wyborów podając w świetle cyfr nowy układ izb prawodawczych w Polsce.

„Gazette de Prague“ w tonie obiektywnym omawia wynik wyborów i zastanawia się nad tym, jak się ułożą stosunki i kto obejmie władzę. „Gazette de Prague“ przewiduje połączenie się grupy Piasta z prawicą do objęcia rządów. Przy końcu załączone jest życzenie, aby te wybory przyspieszyły zbliżenie się Polski do małej ententy.

„Gazette de Prague“ w tonie obiektywnym omawia wynik wyborów i zastanawia się nad tym, jak się ułożą stosunki i kto obejmie władzę. „Gazette de Prague“ przewiduje połączenie się grupy Piasta z prawicą do objęcia rządów. Przy końcu załączone jest życzenie, aby te wybory przyspieszyły zbliżenie się Polski do małej ententy.

„Gazette de Prague“ w tonie obiektywnym omawia wynik wyborów i zastanawia się nad tym, jak się ułożą stosunki i kto obejmie władzę. „Gazette de Prague“ przewiduje połączenie się grupy Piasta z prawicą do objęcia rządów. Przy końcu załączone jest życzenie, aby te wybory przyspieszyły zbliżenie się Polski do małej ententy.

„Gazette de Prague“ w tonie obiektywnym omawia wynik wyborów i zastanawia się nad tym, jak się ułożą stosunki i kto obejmie władzę. „Gazette de Prague“ przewiduje połączenie się grupy Piasta z prawicą do objęcia rządów. Przy końcu załączone jest życzenie, aby te wybory przyspieszyły zbliżenie się Polski do małej ententy.

„Derniere Nouvelle“, jedno z poważniejszych pism stolicy Alzacji w jednym z artykułów bardzo dla nas przychylnym podziwiał odpór, jako Polska okazała przy wyborach przeciwko hasłowi bolszewickiemu. Polska jest bezpośrednim sąsiadem Rosji sowieckiej a posiada zaledwie dwóch posłów komunistycznych.

Warto jeszcze przytoczyć głos „Polonji“, organu wychodźstwa polskiego we Francji. Pismo to napada na prawicę, cieszy się z rzekomego zwycięstwa lewicy przy wyborach. Pismo to stałe przedrukowywuje artykuły z „Kurjera Porannego“, „Robotnika“ i sieje tylko rozdwójnie na wychodźstwie. Wartoby, aby rząd polski wskazał właściwą drogę temu pismu.

Wreszcie sporo miejsca poświęca naszym wyborom autor kroniki politycznej czasopisma „Revue des deux mondes“. Dużą ilość posłów mniejszości narodowej uważa autor jako świadectwo polskiego liberalizmu. Cały artykuł owiany jest sympatją dla Polski. Przy końcu autor również przewiduje zbliżenie się Piasta do prawicy, gdyż w ten sposób Polska może otrzymać silny rząd.

Tyle o samych wyborach.

O otwarciu polskiego sejmu zamieszczone notatki i wyjątki z przemówienia byłego naczelnika państwa p. Piłsudskiego.

Wybór marszałków i ukonstytuowanie się obu izb prawodawczych nie wzbudził zainteresowania. Natomiast ustąpieniu p. Piłsudskiego poświęcił „La Libre Parole“, korespondencję z Warszawy. W korespondencji oprócz krótkiej biografii p. Piłsudskiego znajduje się omówienie wyników wyborów. Cyfry, które podaje autor nie zawsze są ściśle. Dziennik umieścił również portret p. Piłsudskiego. Osobę byłego naczelnika państwa przedstawił również swoim czytelnikom „Journal des Debats“.

O wyborze nowego prezydenta dowiedzieliśmy się w niedzielę w krótkiej depeszy z Warszawy. Poniedziałkowy „Excelsior“ zamieszcza podobiznę p. Gabriela Narutowicza i krótką biografię, którą zamieściły prawie wszystkie dzienniki.

„Prager Presse“ poświęciła również dość duży artykuł nowemu prezydentowi i umieściła jego portret. Na drugiej stronie znajduje się artykuł poświęcony p. Piłsudskiemu.

Tyle powiedziała prasa francuska i czeska o naszych wyborach. Kiedy natomiast rozmawia się z politykami zagranicy wysuwają oni wielką ilość posłów mniejszości narodowych jako naszą bolączkę. Przyjaciele nasi życzą nam skupienia się i pracy pozytywnej nad uzdrowieniem finansów. Nieprzyjaciele przewidują dalsze walki partyjne i chaos.

Sig.

Nieceremonjalny nuncjusz a zgorszony sekretarz.

Kiedy w niedzielę przypatrywałem się w kościele Panny Marii pontyfikalnej mszy św., odprawionej przez Ks. Admin. Apost. w otoczeniu licznej kleru i kiedy zauważyłem u niektórych pewne zakłopotanie w tych ceremoniach (co zresztą jest zrozumiałe) i pewne zdenerwowanie przybożnego kapelana, który obrzędem kierował, przypomniały mi się Pamiętniki historyczne Niemcewicza*), w których mowa także o podobnych ceremoniach kościelnych, połączonej z przyjazdem do Polski pod koniec XVI. wieku specjalnego legata papieskiego według pamiętnika sekretarza tego posła.

„W r. 1596 — pisze Niemcewicz w krótkiej przedmowie do tego Pamiętnika — papież Klemens VIII, chcąc utworzyć ligę przeciw Turkom, ciężko dom rakuski (austriacki) gnębiącym, wysłał w poselstwie kardynała Henryka Gaetano, z zleceniem użycia wszelkich sposobów, by króla Zygmunta III i Rzeczypospolitą Polską do ligi tej nakłonić. Sekretarz kardynała tego Gio Paulo Mugante, magister ceremonii, pisał porządny dyaryusz podróży i pobytu kardynała w Polsce. Z tego to dyaryusza przetłumaczyliśmy co ciekawego.“ W przypisku zaś objaśnia Niemcewicz, że „generał Dąbrowski, do-

stawszy we Włoszech rękopismu tego, ofiarował go Wojewodzie S. Potockiemu: znajduje się teraz w bibliotece Wilanowskiej“.

Z pamiętników Mugante widać, że ten sekretarz poselski był nie tylko drobiazgowym kronikarzem, nieraz aż nudnym, lecz i przesadnym ceremoniantem. Z szczególną lubością opisywał przyjęcia i ucztę w Polsce, zwyczaj ówczesne modne polskie, zważał też ogromnie na przepisy etykietałne i jeśli ktoś nie stosował się do nich, surowo go osądzał a nawet upominał. Uwiąził się pod tym względem specjalnie na ówczesnego nuncjusza papieskiego przy królu Zygmuncie III., którym był mgr. Germanico Marchese Malaspina, człowiek, jak widać z Pamiętnika, więcej naturalny, niezważający zbytnio na ceremonjalne przepisy, czem się też podant Mugante bardzo gorszył, dając temu upust w swych zapiskach. Przytoczę kilka fragmentów z tego pamiętnika, dotyczących właśnie owych przepisów etykietałnych i ceremonjalnych, które rzucają pewne światło na ówczesne zwyczaje ceremonjalne:

Kardynał Gaetano jechał do Warszawy przez Kraków, gdzie go w imieniu króla przywitał i gościł kardynał Radziwiłł. W kilka dni po przyjeździe do Krakowa, zjawił się w tem mieście nuncjusz i zjechał prosto do legata. Od tej pierwszej chwili miał z nim Mugante kłopot i zmatwienie.

„Na nieszczeście — zapisał wtedy — nie było mnie wtenczas (t. j. w czasie wizyty nuncjusza u kardynała) w pałacu, gdyż nuncjusz pokazał się w czapeczce, czego przez żaden żywy sposób czynić nie powinien w obecności kardynała-legata;

nie mogłem go przestrzedz na świeżym razie, lecz nazajutrz rano pobiegłem do niego, ostrzegając go o błędzie i zaklinając (!), by tego więcej nie czynił. Nuncjusz przedstawił mi, że w Niemczech pokazywał się w czapecce, choć był tam legat, długoby było przytaczać wszystkie argumenta pomiędzy nami, tyłem atoli dokażał, iż nuncjusz przyrzekł mi (!), iż w podobny błąd więcej nie wpadnie“.

Ala niestety zawiódł się skrupulatny ceremoniant, bo jak tylko legat do Warszawy przybył, a król wyjechał na jego spotkanie aż do Ujazdowa, skąd nastąpił w wielkiej paradzie wjazd do stolicy, nuncjusz postąpił znowu według swego widzi mi się, nad czem zgorszony sekretarz tak ubolewał:

„Monsignor Malaspina, nuncjusz apostolski w Warszawie, pobięł na koniu co prędzej z dygnitarzami dworu i ustawił się za krucifierem, utrzymując, że to było miejsce jego; wszelako podług przepisów ceremonjalnych, nikt za krzyżem jechać nie był powinien, tylko sam kardynał. Przestraszony (!) tym krokiem jego, podskoczyłem co prędzej ostrzedz go o tem, lecz nuncjusz uparł się przy swoim; strofowany był potem przez kardynała, że się w mieszał pomiędzy urzędników królewskich, że jechał za krzyżem, gdy powinien być jechał z prafatami za kardynałem. Niemato się także gorszone, że mgr. Malaspina, zamiast ubrać się w rókietę i długą suknię, przyjechał w krótkiej po kawalersku, lecz prafat ten wszystkie podług swej głowy robił, nie mile nawet przyjmował przestroę“.

I w kościele, zdaniem Mugante, nuncjusz przepisów nie przestrzegał, co go jeszcze bardziej martwiło.

„W niedzielę 20: września 1596 — pisze — był kardynał na mszy św. śpiewanej w kościele św. Jana. Uważałem — godne zastanowienia się, iż gdy nuncjusz Malaspina szedł za królem na łazanie, kazał kapelanowi swemu nieść ogon za sobą. Ostrzegałem, ażeby dał temu pokój, żadnemu bowiem prafatowi, cóż dopiero w obecności kardynała, nie wolno kazać sobie nieść ogona. Przedkładania moje nie pomogły, widziałem bowiem i później z niemalem zgorszeniem, iż nuncjusz ten i w pokojach swoich ogon za sobą nieść kazał“.

Musiał się te uwagi i upomnienia przykrzyć nuncjuszowi tak dalece, że uznał za stosowne wyprosić je sobie stanowczo, bo z okazji uroczystego nabożeństwa w czasie chrztu córki królewskiej Katarzyny, zapisał Mugante między innymi i takie przykre dla niego wspomnienia:

„Przy końcu dał kardynał — legat błogosławieństwo ludowi całemu — i tu nuncjusz Malaspina znowu się pomylił, w ciele bowiem benedykcji, zamiast wstać i okłócić się twardo jak kardynałowi, kłęczał przed ołtarzem jak wprzódy. Jam go już nie ostrzegał i nie chciałem się w to mieszać, zwłaszcza gdy mi niedawno powiedział, iż nie potrzebuje moich rad i ma od tego swoich kapelanów“.

To też zgorszony i biedny Mugante nie upominał więcej nuncjusza, ale w pamiętniku swym, w którym wiernie i naiwnie nieraz wszystko zapisywał, wylewał dalej swe żale i zmatwienia z powodu nieetykietałności bezceremonialnego nuncjusza. Czyta je się z dyskretnym uśmiechem, lecz i nie bez pewnego współczucia dla pilnego i sumiennego kronikarza.

Jan Przybyła.

*) Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce z rękopisów tudzież dzieł w różnych językach o Polsce wydanych oraz z listami oryginalnymi królów i znakomitych ludzi w kraju naszym — przez J. N. Niemcewicza, w Warszawie 1822.

Odezwa do kupiectwa miasta Katowic.

Odezwa do Kupaństwa miasta Katowic.

Gwiazdka tuż pod drzwiami. Wielka część naszych współobywateli a mianowicie: z generacji przed nami, która swe zadania spełnia i której owoce pracy nam w udziale przypadły, cierpi wielką biedę. Starzy i słabi niezdolni sami na siebie zapracować, skazani na wielką nędzę.

Dlatego jest najświętszym obowiązkiem naszym, przedewszystkiem starcom i niezdolnym do pracy, z pomocą pośpieszyć, przed głodem i nędzą uchronić i im spokojną starość zapewnić. Poza tym winniśmy się zająć i tymi, którzy z jakiegokolwiek bądź powodu niewinnie w biedę i nędzę popadli.

Chcąc choć w części nędzę tą złagodzić i tym najbiedniejszym naszego miasta święta Bożego Narodzenia znośniejsze i weselsze uczynić, postanowiły podpisane Towarzystwa w poniedziałek, dnia 18-go grudnia 1922 roku

Dzień Ofiary

urządzić i z obrotów, dnia tego 1 procent na rzecz biednym miasta do dyspozycji stawić.

Podpisane Towarzystwa tuszą, że Kupaństwo tutejsze do tego wielkiego dzieła miłości z chęcią się przyczyni i odeszek przypadający na Niech jako dar gwiazdkowy dla biednych miasta złoży.

Sumy przeznaczone prosimy składać na ręce P. Dr. Strenciocha, Katowice, ulica Młyńska 23 i P. Adama Calki, Katowice, ulica Andrzejka nr. 6. Polski Związek Towarzystw Kupieckich, najpóźniej do wtorku, dnia 19. 12. 22. do 6-tej wieczorem.

Towarzystwo Samodzielnych Kupców Polskich, Katowice.

Verein selbstständiger Kaufleute E. V. Kattowitz.

Kronika.

Dlaczego powinienieś kupić złotą pożyczkę?

Jeżeli masz złotą pożyczkę np. 100 tysięcy marek i nie wiesz co z nią zrobić to zobacz, ile możesz dostać towaru za swoje pieniądze teraz, a przypomnij sobie, ile mogłeś za te pieniądze dostać tegoż towaru rok temu; stwierdzisz wtedy, że twoje 100 tysięcy marek są teraz warte pięć razy mniej, a niestety za rok będą one prawdopodobnie warte jeszcze mniej. Co wobec tego powinienieś zrobić? Udać się do najbliższego miejsca sprzedaży Złotej pożyczki i zakupić jej tyle, ile posiadasz wolnej gotówki. W ten sposób zabezpieczysz sobie swój majątek, gdyż będziesz miał zagwarantowane uiszczenie połowy wpłaconej sumy w markach polskich, a połowy we frankach szwajcarskich. Jeżeli franki się podniosą, to zyskasz na części frankowej, a jeżeli podniesie się marka, zarobisz na markach. Gdybyś kupił dolary albo inną walutę zagraniczną, to straciłbyś, gdyż dolary spadły, a kupując złotą pożyczkę, nie stracisz nic, gdyż część markowa twojej obligacji będzie miała większą wartość.

Związek Polskich Stowarz. Spożywczych obmyśla środki walki. Warunki zewnętrzne gospodarki stowarzyszeń spożywców stale się pogarszają skutkiem kryzysu finansowego, jakiego przeżywa państwo. Szybki spadek wartości marki polskiej w szybszym jeszcze tempie powoduje wzrost cen towarów; natomiast powiększenie się środków obrotowych stowarzyszeń spożywczych postępuje w stosunku znacznie powolniejszym. To powoduje, że działalność stowarzyszeń stopniowo ulega ogranicze-

Pierwszy Zjazd Polonistów w Łodzi.

W dniach 8 i 9 grudnia odbył się w Łodzi w gmachu gimnazjum miejskiego zjazd polonistów szkół średnich ogólnokształcących okręgu szkolnego łódzkiego.

Celem zjazdu było bliższe poznanie i przedyskutowanie nowych programów i metod nauczania języka polskiego w szkołach średnich. Żywotne te zagadnienia zgromadziły przeszło 200 uczestników, nie licząc licznych gości. Zjazd otworzył kurator okręgu dr. Jan Jarosz, imieniem ministerstwa. W. R. i O. P. przemówił dyrektor departamentu szkół średnich, dr. Zygmunt Zagórowski imieniem zarządu okr. Tow. Naucz. szkół średnich dyr. K. Wiśniewski, poczem przystąpiono do obrad pod przewodnictwem naczelnego wydziału szkół średnich Tadeusza Czapczyńskiego. Treścią obrad były następujące referaty: w piątek 8 grudnia o „Ogólnych zadaniach nauczania języka polskiego“ mówił dr. B. Nawroczyński, wizytator Min. W. R. i O. P. o „lekcji języka polskiego, jako jednostce metodycznej“ wizytator Czapczyński, o „znaczeniu nauczania gramatyki“ prof. uniwers. warsz. St.

ni, gdyż w miarę spadku waluty stowarzyszenia za swe fundusze mogą nabywać coraz mniejszą ilość towarów. Zjawisko to dla całego ruchu współdzielczego jest niesłychanie groźne. Gdy stan taki potrwa dłużej, stowarzyszenia spożywców, ograniczając stopniowo swą działalność, będą musiały dojść do formalnej likwidacji, co byłoby klęską dla całego ogółu. One też winny podjąć energiczną akcję, aby zapobiec grożącej ruchowi współdzielczemu klęsce. Celem naradzenia się nad tą sprawą Związek Polskich Stow. Spożywców w poszczególnych okręgach zwołuje konferencję w sprawie powiększenia środków obrotowych. Na konferencjach tych omawiane zostaną następujące zagadnienia: obecna sytuacja finansowa stowarzyszeń, sposób powiększenia środków obrotowych, sposoby zbierania dopłat do powiększonych udziałów, propaganda za powiększeniem udziałów. Konferencje odbywać się będą do 14. bm., dotychczas odbyły się w Łodzi, Kielcach, Skierniewicach, Lubartowie, Zamościu, Radomiu, Piotrkowie, Łomży, Włoszczowie, Puławach, Krasnymstawie. Odbyć się mają w dniach najbliższych w Będzinie, Częstochowie, Łęczycy, Chełmie, Końskich, Ostrowcu, Płocku, Siedlcach, Chmielniku, Makowie, Włocławku, Opocznie, Garwolinie, Kaliszu, Lublinie, Pińczowie i Biłgoraju. Jednym z warunków poprawienia sytuacji finansowo-gospodarczej organizacji spółdzielczych jest uświadomienie spółdzielcze ogółu członków. Przy każdym Stow. powinien być stworzony wydział społeczno-wychowawczy; wydział ten powinien wystąpić czynnie w ogólnej akcji, zmierzającej do kupowania sytuacji finansowo-gospodarczej organizacji spółdzielczych.

Z kolei. Oznajmia się, że z dniem 20. br. zaprowadza się wagony bezpośredniej komunikacji bez przesiadania na linii Lwów—Kra-ków—Dzięcioł—Katowice, składające się z 1 A, B, B i 2 C, C przy poc. 204, 712, a z powrotem przy pociągach 725, 203. Lwów odjazd 6,05 wieczór. Katowice przyjazd 5,05 rano, Katowice przyjazd 5,05 rano, Katowice odjazd 10,15 wieczór. Lwów przyjazd 8,35 rano. — Przez zaprowadzenie tych wagonów bezpośredniej komunikacji spełniono liczne życzenia podróżujących publiczności umożliwienia dogodnej nocnej podróży bez potrzeby przesiadania się w Dzięciołach. Z tego powodu zmienia się częściowo rozkład jazdy pociągów 725 i kursuje od 20. 12. jak następuje: — Od Katowic do Ligoty (Pszczynskiej) jak do-

Szober, o „Obrazie w nauczaniu“ wiz. okr. szkol. warsz. K. Wojcicki.

W sobotę 9 grudnia mówił profesor P. Gorczykowski „o traktowaniu romantyzmu w szkole średniej w dobie obecnej“, a nadto wizytator Wojcicki dokończył swego referatu. W sobotę rano odbyły się na to 2 lekcje praktyczne, z których jedną w klasie 4-ej przeprowadziła p. Wanda Kosińska, drugą w klasie ósmej p. P. Gorczykowski. Obydwie lekcje wykazały wysoki poziom nauczania i rozwoju młodzieży jakie osiągnęli ci nauczyciele dzięki dobrej, rozwojowej metodzie nauczania. Stroną towarzysko-organizacyjną zjazdu zajął się zarząd okr. t. n. s. w., który w piątek urządził wspólną kolację dla uczestników, w sobotę obiad dla gości warszawskich, wieczór zaś spędzono wspólnie na przedstawieniu „Ahaswer“ w teatrze miejskim. Kwater dla nauczycieli szkół polskich dostarczył zarząd t. n. s. w.

Wreszcie nadmienić należy, że był to nie tylko pierwszy zjazd polonistów w okręgu, ale w ogóle pierwszy tego rodzaju zjazd na ziemiach polskich.

tychczas, Ligota odjazd 10,27 popoł. Murcki odjazd 10,36 Kostuchna odjazd 10,42, Tychy odjazd 10,51, Koblów odjazd 11,00, Pszczyna odjazd 11,15, Goczałkowice odjazd 11,23, Dzięcioł przyjazd 11,28 popoł. — Dalej podaje się do wiadomości że: rozkład jazdy pociągów pospiesznych 1402, 1403, 1406, 1401 z Gdańska przez Poznań—Katowice do Krakowa a z powrotu pociągów 1302, 1405, 1404, 1401 zmienia się z dniem 15. 12. na szlaku Hanulin—Kępno jak następuje: I. poc. 1402, 1403, 1406, 1401 przyjazd Hanulin 4,27 przed poł. odjazd 4,35 Kępno przyjazd 4,38, odjazd jak podano 4,40 przedpoł. II. Poc. 1402, 1405, 1404, 1401 Kępno przyjazd 11,31 popoł., odjazd 11,34 Hanulin przyjazd 11,37, odjazd 11,45 po południu.

Robotnicy polscy w Niemczech

Niedawno zamieściliśmy według „Dziennika Berlińskiego“ warunki pracy i płacy polskich robotników rolnych w Niemczech. Całemi gromadami obiegają oni konsulatory polskie, pragnąc wydobyć się z nieznośnych warunków i wrócić do Polski.

Wobec tego korespondent berliński „Rzeczyspolitej“ ostrzega przed dalszym werbowaniem robotników rolnych do Niemiec i pisze w te słowa:

„Przedewszystkiem napewno można powiedzieć, że z wiosną przyszłoroczną, już od lutego rozpocznie się w Polsce nowy werbunek sezonowców dla Niemiec, czyli, jak raz się wyraził jeden z berlińskich wyższych urzędników niemieckich „der legalisierte Menschenraub“ — legalizowane dlatego, bo po wystawieniu legitymacji robotniczej w biurze Arbeiterzentrale wszystkie władze niemieckie wedle litery prawa wobec takiego robotnika są ze wszystkimi przepisami w porządku. Nawet gdyby przejściowo okazało się w przemyśle niemieckim przesilenie, znaczny popyt rąk do roli utrzyma się.

Wskazania dla władz polskich są najzupełniej jasne: Przeszkodzić wszystkimi legalnymi sposobami niepożądanemu dla nas wychodźstwu sezonowemu do Niemiec. Śledzić, ścisnąć, przytrzymywać agentów werbujących. To zadanie o tyle ułatwione, że stosunkowo mało tych agentów zapuszcza się aż do Wschodniej Małopolski, gdzie przed wojną tak byli czynni. Objasniać i uświadamiać należy o ile możliwości ludność wiejską, przekładając jej,

że w obecnych stosunkach prawdziwy cel emigracji zarobkowej, poprawę swego bytu i sposobność powrotu do kraju z oszczędnościami, osiągnąć może na razie tylko we Francji albo w Belgii.

A w końcu jest też wniosek polityczny: Ponieważ Niemcy bez tych „saksów“ z Polski obejść się nie mogą, w rokowaniach drezdeńskich należy naszemu robotnikowi rolnemu zapewnić co najmniej warunki, odpowiadające trzynastej części Traktatu Wersalskiego, zapewnić mu trwałe korzyści z tych różnych wkładek, jakie wpłacać musi na ubezpieczenia społeczne i na różne kaucje, a w końcu państwu polskiemu w tych rokowaniach zapewnić u władz niemieckich poszanowanie polskich przepisów kontrolnych i zapewnić państwu odpowiednie za ten wywóz siły roboczej inne gospodarcze ekwiwalenty“.

W sprawie wywieszania cen.

Dyrekcja Policji w Katowicach ogłasza:

Wojewódzka Komisja do badania cen zgodnie z powziętą na posiedzeniu, dnia 22. listopada 1922 uchwałą zarządziła na mocy § 5 rozporządzenia R. Z. z dnia 25. września 1915 (dziennik ustaw Rzeszy niem. str. 607) co następuje:

§ 1.

Każdy kto artykuły niezbędne do życia, w szczególności artykuły żywnościowe, konfekcyjne lub materiały, palne w handlu detalicznym sprzedaje, jest zobowiązany do wywieszania w składzie, w zgłębnie ubikacje, w której się sprzedaje odbywa, na widocznym miejscu, tablicy, w której wynika szczegółowo cena każdego towaru.

§ 2.

Cena umieszczona na cenniku obowiązuje sprzedającego i nie może być przekroczone.

§ 3.

Odsprzedaż detaliczna towarów po cenie podanej na tablicy nie może być odmówiona konsumentom.

§ 4.

Rozporządzenie powyższe odnosi się szczegółowo do następujących artykułów:

- artykułów spożywczych: chleb żytni, chleb czarny, mąka pszenna, kasza gruba, kasza pszenna, mąka owsiana, makaron, ryż, groch, fasola, ziemniaki, kapusta biała, kapusta włoska, marchew, kapusta kwaśna i innego rodzaju jarzyny. Wołowina, wieprzowina, cielęcina, skopowina, okrasa, krajowa i zagraniczna, masło, margaryna, smalec wieprzowy, krajowy i zagraniczny, olej rzepakowy, śledzie, zapalki, owoc suszony najtańszy, cukier domowy, jajka, mleko, sól, kawa słodowa i dodatki do kawy.
- artykułów drogerijnych nie luksusowych, artykułów konfekcyjnych i wszystkich,
- materiałów polnych: węgiel kamienny, węgiel brunatny, brykiety, koks, torf, drzewo opałowe rąbane, nafta, okowita do palenia:

§ 5.

Kto przepisy niniejszego zarządzenia przekracza lub do nich się nie zastosuje, ulega na mocy § 19. rozporządzenia z dnia 25. września 1915 (dziennik ustaw Rzeszy niem. str. 607) grzywnie do 150 mk., wzgl. aresztowani do 4-ch tygodni, o ile nie ulega cięższej karze za przekroczenie innych przepisów.

Katowice, dnia 11. grudnia 1922 r.

Dyrektor Policji.



Zakłady przemysłowe Winkelhäuser. Tow. akc., Starogard-Pomorz., zał. 1846.

Oddział w Katowicach, ul. Poprzeczna (Querstr.) 8. — Telefon 2038.
Do nabycia w pierwszorzędnym handlu win, wódek i towarów kolonialnych.

Sezon zimowy w Zakopanem.

Oddział T-wa Rozwój w Zakopanem komunikuje: Sezon zimowy zapowiada się tu doskonale. Sekcja Narciarska T-wa Tatrzańskiego, już od dłuższego czasu czyni liczne przygotowania do sportów zimowych, a zwłaszcza do wielkich zawodów narciarskich, jakie w tym roku w Zakopanem mają się odegrać. W tym też celu fabryka tutejsza w Zwierzyńcu przygotowuje ogromny zapas nart pierwszorzędnej jakości i wykonania.

Obecnie wskutek wielkiego opadu śniegu i małych mrozów, już właściwie teraz sport zimowy się rozpoczął. Sanna przytem wymieniona, temperatura znośna, słońce, nie więc dziwnego, że już prawdziwi miłośnicy zimy w Zakopanem zaczynają tu zjeżdżać i licząc zamówienia na pokoje do pensjonatów napływają. Trzeba przytem dodać, że ceny utrzymania są tu bardzo umiarkowane, przez Starostwo normowane i przez nie ściśle kontrolowane. Nie brak tu też i muzyki, bo dwie kawiarnie codziennie dają koncerty muzyczne, a nadto wkrótce będzie tu otwarta trzecia kawiarnia w nowym domu naprzeciw poczty, również z dobrą muzyką. Dla młodych par nie brak ma być różnych dancingów, balów, redut, koncertów.

Najważniejszą i najdonioślejszą jednak rzeczą jest to, że wszystkie pierwszorzędne i wiele drugorzędnych pensjonatów zdeklarowało się bezwarunkowo przyjmować tylko chrześcijańską klientelę i takich deklaracji ciągle jeszcze przybywa.

Jest to chwalebny objaw obywatelskiego poczucia tych gospodyń, które kochając Zakopane, jako najpiękniejszy kąpielisko przyrody naszej Polski i pragnąc tym spo-

sobem przyczynić się do ocalenia go przed zalewem żydostwa, jako przed żywiołem desrukcyjnym. Żaden tam żyd postępowy, czy nie postępowy niema wstępu. Wiadomo zresztą, że ci postępowi są o wiele niebezpieczniejsi. Same jednak pensjonaty nie robią wszystkiego i ogół społeczeństwa powinien iść za tym przykładem i Zakopane dla swoich uratować. Niechby przynajmniej tu mogliśmy się czuć u siebie, kiedy gdzie indziej nie możemy. Żydzi, opanowali wszystkich naszych zdrojami, letniskami, wszystkimi przeważnie miastami, niechże więc w Polsce będzie bodaj jeden kąt dla nas samych. Tu nie chodzi o antysemityzm, ale o samoobronę, o spokój, swobodę i porządek. Ileż to wśród nas jest ludzi pracy naukowej, dociekań głębokiej wiedzy, i ilu twórców, niechże więc i dla nich to Zakopane będzie odpowiednio przygotowane do prawdziwego wytchnienia i zacierpienia nowych sił do ich dalszej pracy.

Pamiętajmy, że odzyskanie Zakopanego to pierwszorzędne zadanie nas wszystkich i razem winniśmy się go podjąć, tego od nas wymaga wspólne nasze dobro i interes narodowy.

Niech Zakopanemu przywrócić zostanie dawna klientela, wyparta obecnie przez żydów, a Zakopane to zaraz inaczej będzie wyglądało i inny tu dostatek zaplanuje.

Nadmienić przytem należy, że praca ta nad odżywieniem Zakopanego już się zaczęła i dzięki jej już w sezonie letnim tego roku, jako jej rezultat, widoczny był znaczny ubytek żydów.

Oddział T-wa Rozwój w Zakopanem chętnie udzieli informacji, które pensjo-

naty tylko chrześcijańską klientelę przyjmują.

Zarząd T-wa Rozwój w Zakopanem.

Rozmaitości.

Olbrzymi posąg Chrystusa.

Jak wiadomo na wysepce u wejścia do parku nowojorskiego stoi olbrzymi posąg Wolności, dzieła rzeźbiarza francuskiego, Bartholdiego, ofiarowany Ameryce przez Francję. Brazylijczycy zamierzają w podobny sposób ozdobić port Rio de Janeiro, zamiast jednak symbolu wolności, stanąć ma tam olbrzymia postać Zbawiciela. Posąg ten wzniesiony będzie na szczycie góry Corcorado, wznoszącej się na 800 metrów nad powierzchnią morza za miastem, i panującej nad całą zatoką Rio de Janeiro. Wysokość 50 metrów, kolosalna postać Chrystusa widoczna będzie zdaleka, nitylko od strony morza, lecz i z głębi lądu, poza łańcuchem gór okalających zatokę.

Łagodne zimy w Europie.

Przepowiadają, że zima w tym roku będzie łagodna i mrozy będą trwały krótko. Jak dotąd, przepowiednia się sprawdza. Siegając do starych kronik, dowiadujemy się, że bywały w Europie centralnej zimy jeszcze łagodniejsze. W 1594 roku koło Nowego Roku kwitły fiołki. Za to w tym samym roku na Wniebowstąpienie spadł śnieg. W 1619 roku kwitły róże w październiku i listopadzie. W 1624 roku na Boże Narodzenie kwitły róże i śliwy, zaś krowy chodziły po pastwiskach. W 1624 roku w styczniu zakwitły drzewa owocowe. Tak dla nas ciężka zima 1795 roku niezmierznie różniła się od lata. W styczniu słońce świeciło i było ciepło, jak

w czerwcu. Groch ogrodowy zaczął kwikować, zaś pszczoły wyszły z ulów i zaczęły szukać miodu. Przepowiednia na zimę tegoroczną powinna uradować i nas. Ceny węgla znów straciły równowagę. Spożywczy z przyjemnością dadzą mniejsze zyski swym ogrzewaczom, a właściwie mrozićielom.

Zięć zjadł tesciową.

Jeden z członków amerykańskiej misji pomocy głodnym w Rosji podał do pisma historię, która może wstrząsnąć najbardziej silnymi nerwami. W osadzie Michajłowo, gubernii saratowskiej mieszkał niejaki Iwan Pietrowicz z żoną, dziećmi i tesciową. W tym kraju środkowej Wolgi głodowali, jak większość mieszkańców dzisiejszej Rosji. W końcu zjedzono psy, koty i konie. Zbliżała się zima. Pietrowicz postanowił opuścić osadę. Zabrano resztę szmat i nędznej garderoby, poczem ziąć ją ciągnąć martwy i żywy dobytek. Ale było coraz gorzej. Chłód i głód doznawali coraz napastliwiej. Pewnej nocy tesciowa zbudziła się i rzekła: „Słuchaj Iwanie i tak na nie się nie przydam — lepiej żeby mnie nie było“. Długo myślał Iwan. Następnego nocy zamordował Iwan tesciową, porąbał na kawałki, a rano urażył dzieci i żonę obfitym posiłkiem. Kości zachował, by sprzedać je w najbliższym miasteczku. Jest to jeden z tragicznych obrazów dzisiejszej Rosji, którą doktrynerstwo czerwonych lekarzy wpędziło w odmęt nędzy.

Druk i nakład „Goniec Śląski“, Tow. akc. w Katowicach, ulica Fryderyka 58. Za redakcję Antoni Grzegorzek Katowice ul. Fryderyka 58.

„Skóra i Obuwie“

Pierwszy tygodnik w Polsce dla handlu i przemysłu skór i obuwia wychodzący już 9 lat w Poznaniu

Organ Związku Przemysłowców Garbarzy Zachodnich Ziem Polskich.
Organ Związku Cechów Obuwniczych w Polsce.
Organ Związku Handlarzy Obuwia na Zachodnią Polskę.

Kosztuje od 1. stycznia 1923 roku 1000 Mkp. kwartalnie.

Dla hurtowników i Fabrykantów branży skór i obuwia najpewniejszy organ ogłoszeniowy bo rozchodzi się po całej Polsce.

W zachodniej Polsce i w Polskiej części Górnego Śląska abonować można na każdej poczcie.

Adres:

Skóra i Obuwie, Poznań, Wielka 10.

Kupujemy każdą ilość kolei polnej, szyn luźnych

i złączanych rozpięci 600, lorek-wywrotek żelaznych i drewnianych pojemności od 1/4 cbm. do 1 1/2 cbm. a także i lokomotywy parowe do 7 ton wagi. Oferty z podaniem cen należy adresować do Pomorskiego T-wa Budowlanego „Betokol“ w Toruniu, ul. Bydgoska nr. 24.

„WAWEL“

Proszek do płeczywa jest najlepszy.

Jedyna wytwornia:

G. ZIEGLER

Fabryka wyrobów spożywczych w Poczynie.

Poszukujemy

od 1-go stycznia 1923 roku

zdolnego kupca z branży zbożowej jako kierownika

Zgłaszający się musi władać językiem polskim i niemieckim. Pensja według grupy III. teryt. Polskich Zw. Pracowników na G. Śląsku oraz 5% tantiemy z czystego zysku.

Oferty w piśmie polskim i niemieckim z odpisaniami świadectw, które się nie zwraca, należy się nadesłać pod „Górnos Śląski Rolnik“ — Katowice, ul. Schillera nr. 14.

Do sprzedania:

Zamki do szaf i skrzyń, gwoździe, gwoźdźki szklarskie, łyżwy, świdy, piły, śruby i różne artykuły żelazne.

H. Schlichka i S-ka

Katowice, ul. Poprzeczna 11.

„Hanka“ Tow. Akc.

HUTA LAURY, G. S.

Fabryka kakao konfitur i czekolady

Zastępstwo generalne i składnica na powiaty Królewska Huta, Świętochłowice i Ruda

Ludwik Ekert Król.-Huta

ulica Ogrodowa 29. Tel. nr. 239.

Celem jaknajszyszego dostarczenia ozdób choinkowych uprasza się o wczesne przejście wczorów w moim składzie ul. Ogrodowa Nr. 29 albo zażalenie mego zastępcy. — Złatwiani interesy od 9-tej rano do 8-ciej po południu.



Mamy stale do sprzedania kamienie, fabryki, restauracje, hotele, małą ziemię, różne sklepy i posiadłości mniejsze. Także załatwiamy zamiany.

Druki

wszelkiego rodzaju wykonuje

Drukarnia

„Goniec Śląski“

Większa fabryka maszyn

w polskiej części Górnego Śląska

poszukuje natychmiast

dzielnego nadinżyniera

doświadczony w budowie maszyn dla kopalń, hut, maszyn parowych i motorów, który także ma samodzielnie do załatwienia wszelkie prace konstrukcyjne w biurze technicznym, jakoteż prowadzić wszelką korespondencję techniczną i ewentualnie kierownika zakładu zastąpić.

Dobladno zgłoszenia z podaniem wykształcenia, oraz życzonej pensji i zaznaczeniem terminu wstąpienia zasłać pod „Inżynier“ do Espejdycji „Gonca Śląskiego“ w Katowicach, Warszawska 58.

Wolne pomieszkankie służbowe do dyspozycji.

Maszyny

do wyrobu gilz papierosowych i do napychania paplerosów najnowszej konstrukcji

poleca

Fabryka maszyn dla przemysłu papierosniczego

Lucjan Nowiński Tow. Akc.

Poznań, ul. Łazarska 6.

Na sprzedaż

sklep masarski razem z pracownią i elektrycznymi maszynami, 4-piętrowa kamienica z wolnem mieszkaniem, dla kupca. Dalej 3-piętrowa kamienica i sklepem przy głównej ulicy tanio do nabycia. — Zgłoszenia Katowice, ulica krakowska 72.

Skrzydło koncertowe

czarne, dobrze utrzymane jest do sprzedania.

Zgłoszenia; skrzydka pocztowa 231 Katowice

Partja białostockich

koców wełnianych

nadeszła; jest do sprzedania

w Katowicach, ul. Hołceia 28.

Górnos Śląskie T-wa. Bankowe

Telefon 1688.

Ogrodnik

młody, wykwalifikowany poszukuje

posady

od 1. stycznia 1923 roku Oferty pod „G. O. 39“ do ekspedycji „G. S.“

Zgubiono legitymację i wojskowe papiery

na imię Zygmunt Kurpius. Uprasza się o zwrot tychże za wynagrodzeniem do ekspedycji „Gonca Śląskiego“.

Maszyna do pisanja

polsko-niemieckie pismo

do sprzedania. ul. Reizla 80, II p. od 9 do 11 przed poł.

Pierwsza Krakowska

Fabryka Wędlin

Bracia Lorenz

Katowice, Grundmana 19.

Polecamy na święta:

Szynki Praskie, Szynki zwijane, wleprzowe kielbasy Krakowskie.

Dobłą egzystencję

polecam każdemu przez sprzedaż mego składu cygarowego z elegancją urządzeniem w większej miejscowości przemysłowej polskiej części Górnego Śląska. Mieszkanie wolne. Odpowiedni też do prowadzenia innych branż. Zapytania pod „J. M.“ skrzydka pocztowa 17. w Rybniku

Ważne dla uchodźców płacących podatek!

Ważne dla uchodźców płacących podatek! Wszystkim uchodźcom podaje się niniejszem do wiadomości, aby w sprawach płacenia podatków od przyrostu wartości, (Wertzuwachssteuer), to jest podatek przy sprzedaży swojej posiadłości w ręce drugiego, o ile rozchodzi się o sprzedaż, udali się do Województwa Śląskiego w Katowicach, Oddział Parytetyczny mieszczący się w gmachu Szkoły Ryagerya pokój nr. 5, ulica Szafranka, celem zarządzenia kroków uniemożliwienia tegoż. Taksamo i petenci, chcący nabyć ziemi w Poznańskim lub innych dzielnicach, gdyż powrót ich do domu jest niemożliwym, jak i rolnicy obciążeni hipotekami oraz innymi podatkami przez Rząd niemiecki, prosimy tu dotąd jaknajrychlej się skierować.

Kier. Oddziału Parytetycznego:
Ks. Kokot.

Kronika

O wolne kuksy. Załoga kopalni „Niemcy“ prosi nas o umieszczenie następującej rezolucji, uchwalonej na zebraniu załogowem dnia 12. grudnia. Rezolucja brzmi: Zapytujemy się miarodajnych Instancji lub Władz, gdzie się podzieliły wolne kuksy na polskim G. Śląsku. Przed rozłączeniem G. Śląska takowe istniały, a dziś nam takowe na polskim Śląsku odciągnięto. — Dowiadujemy się, że wolne kuksy opłacały kopalnie fiskalne pod panowaniem niemieckim. Gdy owe kopalnie przeszły pod panowanie „Skarboferma“, to nam takowe odciągnięto. Żadamy stanowczo od miarodajnych władz, ażeby wolne kuksy natychmiast zaprowadzono, by nasze działki znowu otrzymały bezpłatnie książki szkolne. Prosimy naszych żądań nie lekceważyć, lecz jak najprędzej zająć się tą sprawą, aby raz na zawsze wszelkie narzekania górników jak robotników na władze polskie ustały. Taką samą rezolucję, również w sprawie wolnych kuksów, otrzymaliśmy od członków filii Z. Z. P. filii Świętochłowickiej.

Katowice. (Aresztowania. Bonk Józef bez stałego miejsca zamieszkania, aresztowany za kradzież pieniędzy 6.500 mkn. na szkodę Wieczorek Anny, zamieszkała w Roździeńcu, ulica Szosowa nr. 13, B. został do sądu odstawiiony. — Lotko Józef, zamieszkały w Liberzu. pow. Chrzanów, aresztowany za kradzież kapelusza na szkodę Wonsa Maksymiljana w Mysłowicach. L. został po przesłuchaniu do sądu w Mysłowicach odstawiiony. — Hermann Antoni, bez stałego miejsca zamieszkania, aresztowany za kradzież rurociągowych wartości 10 000 mkn. na szkodę Langier Pauliny, zamieszkała w Katowicach, przy ulicy Ratuszowej, następnie za kradzież jednego worka z woszczyną na szkodę Gutstein Marianny, zam. w Katowicach, przy ulicy Emmy nr. 2. Wyżej wymieniony został do sądu odstawiiony. — Barborka Marta, zamieszkała w Katowicach, przy ulicy Grundmana nr. 36, aresztowana za kradzież pierzyn, obrusów itp. na szkodę Narioka, zam. w Katowicach, Rynek nr. 12, wartości 300 000 mkn. Wymieniona została odstawiiona do sądu. — Wieczorek Robert zamieszkały w Bytomiu, Rynek nr. 2, aresztowany za kradzież kieszonkową na szkodę Stawig Jadwigi, zamieszkała w Katowicach przy ulicy Görtera nr. 3. Wymieniony został do sądu odstawiiony. — Warcel Horkus, zam. w Katowicach, ulica Andrzeja nr. 16 i Binsztok Juliusz, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Staro-Sosnowieckiej nr. 76, zostali aresztowani za kradzież kieszonkową na szkodę handlarzy K. S. Nowie.

— (Napać rabunkowy). Przed kilku dniami został napadnięty Jankowski Stanisław w Bogucicach około kopalni „Ferdynanda“ przez kilku nieznanych sprawców.

Bogucice. (Sprzeniewierzenie i aresztowania). Barski Alojzy, zamieszkały w Bogucicach, przy ulicy Dworkowej nr. 3 został aresztowany za współudział w sprzeniewierzeniu 3 150 000 mkn. z swym bratem Ignacem Barskim, na szkodę Frisza Leona, zamieszkały w Katowicach, przy ulicy Hardenberga nr. 20. Barski Ignacy zbiegł wraz z wspomnianymi pieniędzmi w niewiadomym kierunku, prawdopodobnie do Niemiec, a Barski Alojzy został do Sądu Pow. odstawiiony.

Michałkowice. (Aresztowanie). Pilarski Marcin, z Michałkowic został aresztowany za wspólne napady z Górn-

Kompetensje wojewódzkie Sądu Administracyjnego.

Katowice, 15. 12. (A.W.) Według miarodajnych wyjaśnień, uzyskanych przez przedstawiciela Ag. Wschodni, organizacja Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego dla spornych spraw administracyjnych przedstawia się jak następuje: Kompetencja Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego dla spornych spraw administracyjnych rozciąga się wyłącznie na górnośląską część Województwa Śląskiego nie zaś (wedł. dawn. ustaw austriackich) cieszyńska część Województwa nie posiadała takiego sądownictwa.

Pierwszą instancją sądownictwa administracyjnego są wydziały powiatowe, na czele których stoją starostowie.

Drugą instancją sądownictwa administracyjnego jest Wojewódzki Sąd Administracyjny. Prawną jego podstawę stanowi: rozporządzenie z dnia 1 sierpnia 1922 r. w przedmiocie utworzenia takiego sądu (Dziennik Ustaw Śląskich, Nr. 12 pozycja 42) a następnie dwa rozporządzenia uzupełniające z dnia 6 sierpnia 1922 r. (Dz. U. Śl. Nr. 12 poz. 42) i z dnia 19 września 1922 r. (Dz. U. Śl. Nr. 24, poz. II. 82).

Wojewódzki Sąd Administracyjny przejął kompetencje dawnego Wydziału Obwodowego, t. zw. „Bezirksausschuss“. W posiedzeniach woj. Sądu Adm. biorą udział: przewodniczący, sędzia zawodowy i trzech sędziów niezawodowych.

Trzecią instancją, odwoławczą, w odniesieniu do wyroków dawnego Wydziału Obwodowego („Bezirksausschuss“) był według ustawodawstwa pruskiego t. zw. Najwyższy Trybunał Administracyjny w Berlinie (Oberverwaltungsgerichtshof). Tymczasowa Rada Wojewódzka zmieniła te

kim. P. został po przesłuchaniu i spisaniu protokołu do sądu odstawiiony. — Szwaibach Alfred, zamieszkały w Bytomiu, został aresztowany za uprawianie handlu pokątnego, obraczkami ślubnymi z metalu, które sprzedawał za złoto. Po przesłuchaniu odstawił go do sądu.

Wirek. (Złodziej w konsumie). Dnia 12. bm. skradziono w konsumie w Wirku z kasy 54 000 mkn. Sprawcy nieznani. Wszelkich szczegółów i okoliczności brak. Za sprawcami wzdrożono śledztwo.

Tychy. (Nieszczęście w kopalni). W szybach „Boera“ przedarły się trujące gazy i spowodowały oberwanie się kamieni. Spadające masy węgla zabiły 2 górników i 2 sztygarów.

Pszczyna. Elektrownia w Tychach, własność księcia pszczyńskiego, zamierza rozciągnąć sieć elektryczną z Tychów przez Czuchów na kopalnię „Boerschächte“. Plan budowy jest wyłożony u amtownego w Tychach i Murckach oraz w starostwie w Pszczynie.

Olesno. (Okradziony kościół). Do kościoła parafialnego w Laskowicach włamali się zbrodniarze, rozbili tabernakulum, potem skradli złotą monstrancję i złoty kielich. Z zakryty skradli dwa srebrne pozłacane świeczniki, naczynie na olej, 2 przybory do chrztu i szaty kapłańskie. Zbrodniarze weszli najpierw do kościoła, wzięli stojące tam siekiery i temi narzędziami wyrabali drzwi prowadzące do kościoła. Policji nie udało się dziś wytropić bezbożnych sprawców.

Strzelce. (Nieszczęśliwy wypadek). Na śmierć został zgnieciony w fabryce papieru w Krapkowicach robotnik Haiduk stąp. Wskutek swej nieostrożności dostał się do maszyny i wydobyto go z niej jako trupa. Zmarły pozostawia żonę i czworo nieletnich dzieci.

Z dalszych stron.

Łódź. (Wielki pożar). Przed kilku dniami w noc wybuchł w Łodzi olbrzymi pożar. W płomieniach stanęła wielka fabryka Horaka, składająca się z 4-ch dużych zabudowań fabrycznych. Po godz. 3-ciej w płomieniach stanęły wszystkie zabudowania fabryczne.

Łódź. (Skazanie bolszewików). Dnia 5. bm. odbyła się w tutejszym sądzie Okr. rozprawa przeciwko Leonowi Lipskiemu i Adamowi Kotowi, obwinionym o działalność przeciwpaństwową i zdradę stanu. Obaj przyznali się do należenia do polskiej robotniczej partii komunistycznej, a dowody winy znaleziono przy nich podczas aresztowania w kwietniu br. Sąd skazał każdego z nich na 3 lata więzienia. — Sąd wojskowy w Łodzi skazał Steinberga, Goldmana, Bauma i Schoenberga

przepisy na mocy art. 39, ustawy autonomicznej z dnia 15. lipca 1920 r. i rozporządzeniem z dnia 18. lipca 1922 r. (Dz. U. S. nr. 8 pozycja 30) powołała do życia Śląski Trybunał Administracyjny w formie Senatu Administracyjnego przy Sądzie Apelacyjnym Województwa Śląskiego w Katowicach. Na tę instancję przeszły atrybucje Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Berlinie, Krajowego Urzędu Wodnego w Berlinie, Skarbowego Trybunału Rzeszy w Monachium i Związkowego Urzędu do spraw wojoszczyzny w Berlinie, oraz atrybucje l. austriackiego Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Wiedniu.

Wojewódzki Sąd Administracyjny jest już czynny od września, a Śląski Trybunał Administracyjny znajduje się dopiero w stadium organizacji. Prezesem Sądu Administracyjnego jest dr. Włodzimierz Barański, autor świeżo wydanego Zbioru Praw Konstytucyjnych i Administracyjnych Województwa Śląskiego, którego to dzieła tom drugi ukaże się niebawem. Sędzią zawodowym W. S. A. jest sędzia Sądu Obwodowego p. Girszel, sędziami zaś niezawodowymi panowie: adwokat Kudeła z Mysłowic, burmistrz Flach z Orzegowa, generalny dyrektor Rybnickiego Gwarantu Węglowego p. Wachsmann, dyrektor banku p. Emil Casparri i adwokat Wnukowski z Katowic. Sędziów niezawodowych mianuje Rada Wojewódzka.

Dotychczas działalność W. S. A. ogranicza się, przeważnie do spraw, które wpłynęły jako zażalenia b. Wydziału Obwodowego; ponadto rozpatruje W. S. A. kilka drobnych spraw bieżących.

wszystko od mniejszości narodowej, każdego po 6 lat więzienia za to, że w czasie inwazji bolszewickiej przeszli do wroga. Prokurator i skazani założyli apelację.

Kraków. (Odbudowa Wawelu). Prace nad odbudową Wawelu prowadzone przez prof. Szyszkę, Bohusza zakreślają coraz szersze kregi. Obecnie projektuje się wzniesienie u stóp Wawelu amfiteatru, w tem właśnie miejscu, gdzie pragnął go mieć Wyspiański. Jenoz amfiteatr ten będzie nieco większych rozmiarów, niż wedł. planów Wyspiańskiego. W kwestii ozdobienia właściwego wnętrza zamku, rodów magnackich zwróciło się do komitetu odbudowy, ofiarując przyozdobienie własnym sumptem sal zabytkowych starożytności, stylowymi meblami, dywanami itd. Każdy z tych rodów wzięły na siebie jedną salę, w której umieszczone byłyby tablice z nazwiskami fundatorów.

Gdańsk. (Równouprawnienie języków w radzie portu). Gen. komisarz Ligi Narodów w sprawie używania języków w Radzie portu ogłosił decyzję następującą: 1) że języki polski i niemiecki winny być uważane za mające równe prawo dla dla wszystkich działów rady portu, 2) że prezydent rady portu ma decydować, który z języków ma być użyty w każdym specjalnym wypadku i że prezydent rady portu winien oprócz swoje stanowisko w zupełności na najlepszym sposobie, zapewniającym prędką, wydajną i ekonomiczną administrację portu, 3) w wszystkich wypadkach, gdy prezydent rady portu postanowi, że na listach pisanym lub drukowanych, formularzach, dokumentach itd. koniecznem jest użycie obu języków, polski język ma być umieszczony po lewej a niemiecki po prawej stronie.

Wiedeń. (Bezrobocie). Dzięki stabilizacji korony ceny wielu artykułów spożywczych stale się obniżają. Jednocześnie wychodzą na jaw i ujemne strony, mianowicie brak gotówki u wielkich przemysłowców i wzrastająca z dnia na dzień liczba bezrobotnych. Bezrobocie przybiera rozmiary wprost katastrofalne. Poseł socjalistyczny dr. Ellenbogen w mowie swej podał kilka dat, z których wynika, że bezrobocie wzrosło w ciągu ostatniego roku o 221 procent i że w samym Wiedniu obecnie jest przeszło 85 tysięcy bezrobotnych. Przytem niemal codziennie jakieś wielkie przedsiębiorstwo zawiesza prace, a wielu gałęziach przemysłu już od dłuższego czasu pracuje się tylko po 3 lub 4 dni w tygodniu. Rząd, celem złagodzenia doli bezrobotnych, wydaje tygodniowo na zapomogi 3 miljarde koron.

Z piśmiennictwa.

Makolągwa na urlopie. Komedja w 1 akcie J. K. Królińskiego. Jako XXI to-

mię Biblioteki Teatrów Włoc. ukazała się powyższa komedja dla amatorskich zespołów teatralnych. Oparta na aktualnym temacie, o żywej i wesołej treści stanowić będzie cenny nabytek popularnej literatury dramatycznej.

Od Redakcji.

Do Nowego Bytomia. Korespondentowi Pańskiej umieścić nie możemy, gdyż jest to zwykły prywatny zatarg, który Pan w korespondencji opisuje. Jeśli gospodarz domu sypialnego Pana krzywdzi to radzimy rozprawić się z nim przez prośbę ze strony policji lub sądu, a nie przez gazetę. Ponieważ Pan jest uchodźcą przeto radzimy także wstąpić do organizacji uchodźców i poprosić o pomoc.

Do Wielkich Piekar. Korespondentowi o drożyznie otrzymaliśmy, lecz nie nadaje się do umieszczenia, ponieważ nie zawiera nic nowego. To, o czem Szan. Pa. pisze, stało już w gazecie w niezliczonych artykułach i korespondencjach. Prosimy nie zrażać się odmową, gdyż tylko z względu na powstarcie nie umieszcimy.

Sprawy towarzystw.

Tarnowskie Góry. Towarzystwo śpiewu „Mickiewicz“ urządza walne zebranie dnia 31. grudnia 1922 roku, o godzinie 4-tej po południu w salce hotelu Wolność w nowym rynku. Porządek dziennego jest następujący: 1) Zagajenie, 2) przeczytanie protokołu miesięcznego i sprawozdania rocznego, 3) sprawozdanie skarbnika, 4) sprawozdanie biblioteki, 5) Wybór nowego zarządu, 6) przyjmowanie nowych członków, 7) uiszczenie składek z ubiegłego roku, 8) wolne głosy i wnioski, 9) zakończenie. Uprasza się wszystkich czynnych i nieczynnych członków, jakoteż lubowników towarzystwa śpiewaczego i takowych, którzyby chcieli się do rozkwitu tutejszego towarzystwa bądź przez swą czynność lub materialne popieranie przyczynić, stawić się na owe zebranie.

Zapytajcie

się swego lekarza domowego a tem samem także to potwierdzi, że dobry i pewny środek dezynfekcyjny w każdym domu nie powinien zabraknąć. Do zmywania ran i wrzodów, do dezynfekcji przy lożu chorego, do przemycania (u kobiet) najlepiej używać

Lysoform

w 1 do 2 procentowym w roztworze. Lysoform jest pewnym, od szeregu lat znanym i naukowo zbadanym środkiem dezynfekcyjnym. Do nabycia wraz ze sposobem użycia w każdej aptece i drogerji. Wyłączny i hurtowny skład na całą Polskę: Polska Spółka akcyjna „PHARMA“, Magister D. Jaworski w Krakowie, ulica Długa nr. 5.

Wiadomości handlowe.

Dowizy.

Berlin, 18. 12. 1922.

Płacono za	15. 12.	18. 12.
100 guldenów holenderskich	2067.56	2448.86
100 franków belgijskich	495.25	443.98
100 „ francuskich	533.65	489.33
100 „ szwajcarskich	1396.50	1157.10
100 koron norweskich	1406.47	1162.68
100 „ duńskich	1538.64	1629.08
100 „ szwedzkich	1990.09	1635.00
100 „ austriackich	10.59	8.87
100 „ czeskich	222.94	172.56
100 „ węgierskich	3.39	2.59
100 lirów włoskich	369.07	309.22
1 funt sterlingów angielskich	34513.50	28428.75
1 dolar amerykański	7406.43	6084.76
100 marek polskich	41.75	33.65

Ceny Metali.

Berlin, 18. 12. 22

	Cena 1 kg. w mkn.
Miedź elektrol., wire bars	1963
Miedź rafin. 99 do 99,3 %	1800—1850
Orygin. mięki ołów hutn.	700—750
Cynk surowy hutn. w woln. obr.	1100—1150
Cynk surowy górnośląski	1101.62
Cynk remelt. w płyt. w poj. żłob. bloch.	900—950
Oryg. aluminium hutn. 98 do 99 % w poj. żłob. bloch.	2440
W sztab. walk. lub jako drut	2264
Cyna bank. cyna straits, cyna austral.	5150—5250
Cyna hutnicza 99 %	5075—5175
Czysty nikiel 38 do 99	3650—3750
Antymon regulus	650—700
Srebro w sztabach ca. 900 czyste	147500—1235



W poniedziałek rano zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie w pełnym kwiecie swego życia

kierownik introligatori

śp. Piotr Gajda

W zmarłym tracimy dzielnego współpracownika który w krótkim czasie zdobył nasze pełne zaufanie i poważanie.

Niechaj ziemia polska, którą tak bardzo ukochał, będzie mu lekką.

Katowice, 18. grudnia 1922.

„Goniec Śląski”, Tow. Akc.
Kozlik, dyrektor.

Dziś przed południem, dnia 18. grudnia 1922 roku o godz. 11,30 zasnął w Bogu nagle zaopatrzony św. Sakramentami nasz najukochańszy brat, wujek

Ś. p.

Piotr Gajda

w 46 roku życia.

W smutku pograżeni
Brat i siostry.

Król. Huta w grudniu 1922.

Państwowa Fabryka Związków Azotowych

w CHORZOWIE

poszukuje

egzaminowanych

palaczy

do kotłowni.

Eleganckie urządzenie

dla składu cygar albo konfiturów

natychmiast do sprzedania.

Zapytania pod „J. M.” skrzynka pocztowa nr. 7. w Rybniku.

Duże piwnice składowe

stosowne dla destylacji,

w środku miasta, są do wydzierżawienia tylko dla chrześcijańskiej firmy.

Bliższe wiadomości udziela Karol Gawlik, Katowice, ul. Beaty nr. 58, II piętro.

KSIEGARNIA POLSKA, TOW. AKC.

Filja Król. Huta

ul. Cesarska 11 — Telefon 1073

Katowice

ul. Poprzeczna 2 — Telefon 1379

Filja Mysłowice

ul. Pszczyńska 13 — Telefon 1088

poleca jako najstosowniejsze podarki gwiazdkowe:

Dzieła zbiorowe i naukowe.

Album Juliusza Kossaka	Mkp. 64 800
Antologia baiki polskiej	„ 3 600
Askenazy S. Książę Józef	„ 13 800
Askenazy S. Napoleon a Polska I/III	„ 11 600
Askenazy S. Napoleon a Polska III	„ 7 200
Bartosiewicz. Księgi humoru pols. I/IV	„ 23 000
Brodowski. Dom cedrowy	„ 10 640
Brückner A. Mikołaj Rej	„ 1 800
Byrom. Dom Jouan	„ 18 000
Chłedowski K. Ostatni Wależusze	„ 36 000
Chłedowski K. Rzym	„ 27 000
Chmielowski P. Historia literatury polskiej tom I.	„ 27 000
Chrzczanowski. Okruchy literackie	„ 2 200
Dąbrowski M. Dzieje Ojczyzny	„ 5 100
Dante A. Boska komedia	„ 5 800
Ejmond. Przekłady łacińskich utworów J. Ko-	„ 4 350
chanowskiego	„ 43 200
Fredro hr. Rl. Trzy po trzy	„ 9 200
Górski A. Ku czemu Polska szła	„ 18 000
Joszczyński. Dzieła zbiorowe, tom I/IV.	„ 4 800
Grabiec J. Dzieje Polski Niepodległej	„ 3 600
Grabiec J. Dzieje Polski Współczesnej tom I.	„ 4 350
Grabiec J. Dzieje Polski Współczesnej tom II.	„ 7 200
Grabiec J. Rok 1863	„ 10 800
Hartwig Z. Co mi powie dzień dzisiejszy	„ 9 500
Hartwig Z. Ku światłu	„ 10 800
Jaworski Fr. O szarym Lwowie	„ 3 600
Kasprowicz J. Hymny	„ 5 760
Kasprowicz J. Pieśń miłości	„ 10 500
Kondratowicz. Poezje I/VII.	„ 52 000
Konopnicka. Poezje I/VIII. brosz.	„ 3 600
Konopnicka. Imagina	„ 34 600
Krasieński. Pisma I/IV	„ 14 400
Kwiaty rodzinne. Wybór poezji	„ 5 760
Kwiaty i kłosa. Wybór poezji	„ 14 400
Kubala. Wojna duńska	„ 52 800
Kruszyński. Dzieje sztuki staro-chrześcijańskiej	„ 9 600
Korczak. Rok myśliwego	„ 5 200
Lam. Stroje pań polskich	„ 36 000
Lam. Książka wytworna	„ 6 620
Lange. Dywan wschodni	„ 36 000
Leonardo da Vinci. Pisma wybrane I/II.	„ 6 000
Lenartowicz. Wybór poezji	„ 2 200
Ligocki. W ogrodzie róż	„ 2 200
Ligocki E. Nemezis	„ 4 400
Matuszewski. Studia o Żeromskim i Wyspiańskim	„ 10 500
Mickiewicz. Pisma I/VII.	„ 5 050
Nalecz. Moje wędrówki artystyczne	„ 3 000
Ostrowska. Liryki francuskie seria II.	„ 12 400
Pajzderski. Poznań. brosz.	„ 8 200
Porebowski E. Dante	„ 5 400
Porebski. Motory	„ 18 000
Pol W. Dzieła I/IV.	„ 7 200
Sinko. Antyk Wyspiańskiego	„ 3 200
Śliwiński. Jan Karol Chodkiewicz	„ 3 600
Ślowski. Ta co nie zginęła	„ 3 850
Staff. L. Dzień duszy	„ 4 100
Staff. L. Tecza łez i krwi	„ 3 815
Staff. L. Sny o potędzie	„ 2 900
Staff. L. Ptakom niebieskim	„ 3 150
Staff. L. Zaręczona kancyczka	„ 4 100
Staff. L. Głęź kwitnaca	„ 1 800
Staff. L. Godiwa	„ 1 950
Staff. L. Skarb	„ 6 000
Staff. L. Kwiatki św. Franciszka	„ 5 050
Staff. L. Fletnia chińska	„ 2 200
Staff. L. Sady	„ 4 000
Staff. L. Żywiąc się w locie	„ 1 800
Szekspir W. Sonety, przedkład Kasprowicza	„ 43 000
Sztuka Kolska.	„ 6 000
Treściak J. Mickiewicz i Puszkina	„ 7 200
Ujeński. Antoni Malczewski	„ 8 650
Wiek XIX. tom 1—8	„ 3 600
Wierzyński. Wiosna i wino	„ 900
Wyspiański. Daniel	„ 900
Wyspiański. Kazimierz Wielki	„ 900
Wyspiański. Kława	„ 900
Wyspiański. Legenda	„ 900

Książki powieściowe

dla dorosłych.

Barclay F. Błękitny chłopiec	2 900
Barclay F. Jane	4 650
Barclay F. Głos z oddali	3 500
Berent W. Próchno	3 600
Berent W. Żywe kamienie	4 600
Burroughs E. Tarzan wśród małp	7 200
Burroughs E. Powrót Tarzana	7 200
Burroughs E. Tarzan w dżungli	7 200
Beniot P. Droga olbrzymów	4 400
Daniłowski G. Maria Magdalena	4 400
Daniłowski G. Jaskółka	5 800
Dąbrowski S. Walka o rekruta	7 200
France A. Wiosna życia	7 100
Grabski St. Uwagi o bież. historycznej chwili	3 600
Polskiej	4 700
Grabski St. Rewolucja	2 400
Gruszecki A. Szarańcza	8 700
Kraszewski J. Złoto i błoto I/III. tom	2 700
Makuszyński K. Radosne i smutne	3 600
Makuszyński K. Awantury arabskie	3 600
Makuszyński K. Perły i wierpze	4 000
Makuszyński K. Po mlecznej drodze	3 300
Makuszyński K. Straszliwe przygody	5 400
Makuszyński K. Słońce i herbie	3 600
Marcinkowska J. Chrzcziciel	7 200
Mniszek H. Tredowata I/II. tom	2 900
Mniszek H. Ordynat Michorowski	2 900
Mniszek H. Zaszumiały pióra	2 900
Mniszek H. Książęta boru	5 800
Mniszek H. Paniczeta tom I/II.	4 100
Rodziewicz M. 3) Dewajtis	3 600
Rodziewicz M. Anina Vilis	4 800
Rodziewicz M. Z głuszy	2 400
Rodziewicz M. Szary proch	3 600
Rodziewicz M. Wrzos	3 500
Rodziewicz M. Lato leśnych ludzi	64 800
Reymont. Chłopi I/IV. opr.	3 600
Sieroszewski W. Topiel	3 600
Sieroszewski W. Pisma I. tom	4 400
Sieroszewski W. Pisma II. tom	3 600
Sieroszewski W. Pisma III. tom	4 400
Sieroszewski W. Pisma IV. tom	3 600
Sieroszewski W. Pisma V. tom	6 850
Sienkiewicz H. Krzyżacy I/II brosz.	11 300
Sienkiewicz H. Krzyżacy I/II opr.	4 400
Szyrkówna M. Wielki cham	2 700
Weyssenhoff J. Cudno i ziemia cudzińska	3 600
Weyssenhoff J. Sobol i panna. brosz.	54 600
Weyssenhoff J. Sobol i panna. opr. d. for.	3 600
Weyssenhoff J. Żywot i myśli Podfilipskiego	4 800
Weyssenhoff J. Sprawa Dołegi	3 600
Wierzyński M. Szalony Rok	7 200
Żeromski S. Charitas. brosz.	8 400
Żeromski S. Charitas. kart.	14 400
Żeromski S. Dzieje grzechu, tom I/II.	17 300
Żeromski S. Dzieje grzechu, tom I/II, kart.	900
Żeromski S. Echa leśne	1 800
Żeromski S. Inter Arma	7 200
Żeromski S. Nawracanie Judasza	8 400
Żeromski S. Nawracanie Judasza, kart.	21 600
Żeromski S. Popioły I/III. brosz.	26 700
Żeromski S. Popioły I/III. kart.	30 300
Żeromski S. Popioły I/III. w opr. w płót.	6 480
Żeromski S. Szyfrowe prace, brosz.	7 700
Żeromski S. Szyfrowe prace, kart.	9 400
Żeromski S. Szyfrowe prace, pl.	14 400
Żeromski S. Uroda życia I/II tom	16 750
Żeromski S. Uroda życia I/II. kart.	2 350
Żeromski S. Wisła życia I/II.	7 200
Żeromski S. Wiatr od morza	10 100
Żeromski S. Wiatr od morza na lep. pap.	2 350
Żeromski S. Wszystko i nic	5 000
Zieliński S. W szponach sfinksy	

Książki dla dzieci i młodzieży.

Amicis. Serce	6 350
Anczyz W. L. Przygody prawdziwe żeglarzy	6 350
Anczyz W. L. Przypadki Robinsona Kruzo	7 200
Andersen H. Baśnie	7 200
Barszczewski. W osiem dni dookoła świata	5 180
Beecher Stowe. Chata wuja Toma	2 880
Belza Wl. Katechizm polskiego dziecka	4 200
Bobusówna. W świecie owadów	5 200
Bogusławska. Młodzi	3 500
Ciemborowicz. Pan Lisowski	84 000
Cornish. J. P. Świat zwierząt 2 tomy opr.	5 200
Czeska. Dwaj Rymaszowie	4 650
Csatolin. Przygody Mikroba	4 600
Domańska. Kryśia Bezimienna	6 600
Duninówna H. Na obczyźnie	5 400
France A. Nasze dzieci	4 400
Gajewska J. Kierdeci	6 300
Gawłowski. Dziesięciu rycerzy	12 600
Gawłowski. Baiki staroświeckie	2 160
German. Błękitny Jenerał	6 350
Górska P. Sługi Boże	7 200
Janowski A. Maciuś Pedrak	4 200
Kuoll-Wittigowa. Tajemnice Krystyny	8 640
Konopnicka M. Złoty wiek Perekleśa	5 300
Korczak. Król Maciuś pierwszy	5 200
Leśniewska. Rycerz	12 000
Makuszyński-Grus. Wesoly zwierzyniec	6 950
Majewski. Dr. Mucholapski	
Okolowiczówna. Robinsonek i inne opowiadania	5 000
dla dzieci. Nowość.	4 200
Or-Ot. Baśń o szopce	2 300
Ostrowska Br. Szklana góra	5 500
Ostrowska E. Prawdziwe przygody duszka	12 600
Ostrowska Br. Madei	4 080
Pokrzywnicka-Makuszyński. Moje zabawki	5 000
Przyborowski W. Bitwa pod Raszynem	5 000
Przyborowski W. Adjutant Naczeln. Wodza	5 000
Przyborowski W. Berek pod Kockiem	5 000
Przyborowski W. Bóg mi powierzył	5 000
Przyborowski W. Grom Maciejewicki	5 000
Przyborowski W. Noc styczniowa	5 000
Przyborowski W. Olszynka Grochowska	5 000
Przyborowski W. Szwedzi w Warszawie	5 000
Przyborowski W. Szwoleżer Stach	8 650
Rabska Z. Tajemnice Łazienek	4 500
Rabska Z. Młodość w niewoli	7 200
Rogoszówna Z. Dzieci pana majstra	4 400
Sieroszewski W. Baiki	4 900
Ślowski E. Na progu Polski	7 200
Ślowski E. Zatopione królestwo	4 350
Ślowski E. Prawdziwa wojna	7 200
Sienkiewicz. Quo vadis	2 900
Stecka M. Baiki	6 350
Świdorska E. Pamiątniki Neptuna	5 200
Świf J. Podróż Guliwera	9 000
Sobańska H. Skąd krasnoludki dostały	6 600
Stopowska K. Baiki	2 900
Szczesny. Baśnie wiosenne	4 200
Trapczyński W. Psie Pole	4 200
Trapczyński W. W szponach pruskiego orla	6 100
Umiński W. W puszczech Kanady	6 100
Umiński W. Na drugą planete	5 400
Umiński W. Synowie puszczy	8 300
Umiński W. Zwycięzcy oceanu	7 200
Urbanowska Z. Księżniczka	5 800
Urbanowska Z. Wszelamocni	
Verne J. Dwadzieścia tysięcy mil podmorskiej	7 200
żegluzi	8 000
Verne J. Dzieci kapitana Granta	2 900
Verne J. Podróż do środka ziemi	7 200
Verne J. Wyspa tajemnicza	6 600
Weryho M. Las	5 400
Weryho M. Opowiadanie prawdziwe	6 000
Zmawski J. Na srebrnym globie	4 050
Zalewska J. M. Bajeczki prawdziwe	6 100
Zalewska J. M. Młody wygnaniec	

Ceny w markach polskich włącznie dodatku drożyznianego.

Wielki wybór gier polskich i kart świątecznych i noworocznych.

Zamiejscowym wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.